

Jan Baran, Dyrektor Philips Lighting

Chciałbym zwrócić uwagę, że sektor badawczo-rozwojowy (B+R) w Polsce to nie tylko jednostki badawczo-rozwojowe (JBR-y), ale również ośrodki badawcze działające przy zagranicznych koncernach. Ja reprezentuję taką firmę. Philips w Polsce prowadzi bardzo aktywną działalność B+R od wielu lat. Ośrodki badawcze przy zagranicznych koncernach to z definicji bardzo dobre ośrodki generujące wiedzę na poziomie światowym. Być może warto się zastanowić, w jaki sposób należy wykorzystać ten potencjał intelektualny z korzyścią dla polskiej gospodarki. Wydaje mi się, że ośrodki tego typu w dalszym ciągu nie są doceniane przez decydentów i administrację.

Jeżeli chodzi o strategię rozwoju sektora B+R, a JBR-ów w szczególności, to rozpocząłbym te działania od przeprowadzenia gruntownej analizy SWOT. Identyfikacja mocnych i słabych stron oraz szans i zagrożeń sektora jest kluczowa dla efektywnej analizy strategicznej i podejmowania wyborów strategicznych.

Druga istotna kwestia, to system finansowania sektora. Kluczowym elementem tego systemu jest proces selekcji oraz oceny zgłaszanych projektów badawczych. Kolejnym etapem jest ich monitorowanie. W mojej firmie te procedury są bardzo jasno i dokładnie sprecyzowane. Jeżeli chcemy efektywniej wydatkować pieniądze na działalność B+R, to przełożenie tego typu praktyk stosowanych w koncernach międzynarodowych na sektor JBR-ów wydaje się oczywiste. Warto podkreślić, że procedury i schematy selekcji, oceny oraz monitorowania projektów badawczych istnieją i funkcjonują w koncernach w krajach Europy Zachodniej. Nie trzeba ich wymyślać od początku, należy je tylko zaadaptować w Polsce.